Ralph Kaminski, Krystyna

Halina ma orzech i orzech wciąż grabi
Malina ma pierwsza, a babcia wrześniowe
Pod ziemią mieszkają Diana i Suzy a kot do kichania
Znów mnie doprowadza

Helenka z Marzenką znów grilla rozpala
Wuj Wojtek na działce Marlboro odpala
Gorajowicka gdzie słońce znów zaświeci
Zasięgu nie łapie, napiszę gdy wrócę

Wracam tam
Bo czeka już Krystyna
Krystyna

Torty z róż
Wszystko ma Krystyna
Krystyna

Tam mój port
I mieszka w nim Krystyna
Krystyna

Nie zgubię się
Dopóki jest Krystyna
Krystyna

Ubrania i meble na strychu schowane
Największe sekrety niejedno widziały
Latały gołębie, zostały puchary
Okienko po dziadziu już zamurowali

Już nie ma zapasów z fabryki lizaków
Ani tych zabaw w cyrk i jaskinię strachu
I nawet ślimaki zrzuciły skorupy
Zbierałem je kiedyś do mikro zagrody

Wracam tam
Bo czeka już Krystyna
Krystyna

Torty z róż
Wszystko ma Krystyna
Krystyna

Tam mój port
I mieszka w nim Krystyna
Krystyna

Nie zgubię się
Dopóki jest Krystyna
Krystyna